

Intencje mszalne w tygodniu 12.07 - 18.07.2021 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 22)
Wtorek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 23)
Środa	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 24)
Czwartek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 25)
Piątek	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 26)
Sobota	18.00	+Kazimierz Czaja (greg. 27)
Niedziela	8.00	+Michalina i Lesław Rygiel - od Bogusława i Klaudii
Niedziela	10.30	+Kazimierz Czaja (greg. 28)
Niedziela	18.00	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 11.07.2021 r.

1. Dziś 15 Niedziela zwykła. Dziś również w Dukli - u Ojców Bernardynów - wielki odpust ku czci św. Jana z Dukli. W tym roku mija 24 lata od jego kanonizacji, oraz też od obecności św. Jana Pawła II na naszej ziemi polskiej w Dukli i Krośnie. Pamiętajmy o tych wydarzeniach.
2. W czasie wakacji, urlopów nie zapominajmy o codziennej modlitwie, oraz o niedzielnej Mszy Świętej. Korzystajmy również z sakramentu pokuty - spowiedzi by karmić się Eucharystią w Roku Eucharystii.
3. 16 lipca - w piątek - wspomnienie Matki Bożej z Góry Karmel - w tym dniu Kościół przypomina wiernym o noszeniu szkaplerza karmelitańskiego i również o przynależności do Maryi Niepokalanej Matki.
4. W tygodniu Msze Święte o godzinie 18.00.
5. Za tydzień w niedzielę - 18 lipca - nie będzie Mszy Świętej o godzinie 15.30 tylko wieczorem o godzinie 18.00. Pamiętajmy...
6. We wtorek - 13 lipca - dzień modlitwy Różańcowej w duchu fatimskim za naszą wspólnotę parafii. Jest to również dzień formacyjnego spotkania Akcji Katolickiej. Nie zapomnijmy o małych wspólnotach w Kościele.
7. Nie zapomnijmy również o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno.pl** - zachęcam do ich odwiedzania i zapoznawania się z treścią i przesłaniem na tych stronach.
8. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 17.07. proszę rodziny; Ukleja, Piotrowski, Marosz, Piotrowski. Dziękuję rodzinom; Przystasz, Krężałek, Długosz za ostatnie sprzątnięcie kościoła i za kwiaty do naszej świątyni. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - do odebrania dla stałych prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - pod chórem - kolejny numer Gazetki Parafialnej -



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 28 / 11. 07. 2021 r. (Rok VII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Karmię Was tym, czym sam żyję...

15 Niedziela zwykła

„I odpowiedział Amos Amazjaszowi:
„Nie jestem ja prorokiem, ani nie jestem uczniem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory.
Od trzody bowiem wziął mnie Pan, i Pan rzekł do mnie:
„Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego ”...

Z Księgi proroka Amosa (Am 7,12-15)



Tak dziś niekiedy jest, że ktoś deklaruje innym wielkie rzeczy; pamięć w modlitwie, miłość, gotowość niesienia pomocy, wierność. I nie mogę powiedzieć, by nie były te deklaracje w danej chwili szczere i pełne wiary. Jednak, zdarza się, że ktoś nieco podniesie poprzeczkę, w sposób dosłowny oczekuje realizacji tych deklaracji, albo również przypomni, że trzeba będzie czasem może z czegoś zrezygnować, coś sobie odmówić, odkryć ascezę ... itp... i wtedy deklaracje wielkie padają. A wtedy ktoś chce pomagać, kochać, modlić się, ale wyłącznie tylko na swoich warunkach. A tymczasem być uczniem Jezusa w Kościele, to mieć gotowość tracenia siebie, rezygnacji z własnego ja, z egoizmu na rzecz Miłości i czynu. Zauważmy, że Jezus powierza siebie i tych, którzy idą za Nim w ręce ludzi słabych i grzesznych, i tylko Jezus potrafi słabość obrócić w wielkie rzeczy. Nam potrzeba tylko nauczyć się po każdym upadku powstawać i powracać w Jego dłonie, w Jego ręce. I tak wciąż na nowo odbudowywać osłabioną z Nim więź, relację, i Jemu ufać, że przemieni ją w coś dobrego dla mnie i dla innych. A on tak potrafi, tak gdyż On jest Panem rzeczy niemożliwych, pamiętajmy o tym na wakacyjnych drogach i ścieżkach.

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.

Więcej być niż mieć...

Pieśń serca. Cz. 1.

Maryja nasza Matka, Niepokalana, Ona nigdy – ani nawet na ułamek sekundy - nie była zasłuchana w fałsz kłamstwo czy manipulacje diabła, nigdy też nie była pod jego władzą. Tak, to dlatego Jej pieśń modlitwy - Magnificat - jest pieśnią serca, które uwierzyło w wypełnienie się Słowa Boga, jest wielkim Hymnem modlącego się Kościoła.

W dobrze nam znanej - z Różańca i z Pisma Świętego - scenie Nawiedzenia NMP Elżbieta mówi do Maryi: „*Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona! (...) Szczęśliwa jest Ta, która uwierzyła, że wypełnią się słowa powiedziane Jej przez Pana*” (Łk 1,42.45). Słyszając te słowa, Maryja nie zatrzymuje się na sobie, nie podziwia swojej wiary, zaczyna śpiewać Bogu dziękczynną pieśń. Jej serce całe jest zwrócone ku Bogu i zapatrzone w Jego działanie. A Ona chce ukazać tylko Jego wielkość i dobroć. Dlatego Maryja siebie skrywa w wielkości Boga, przedstawiając się jako jedno z „miejsc”, na którym On uczynił wielkie rzeczy. Jest świadoma, iż pokolenia będą Ją nazywać błogosławioną – tak, jak przed chwilą uczyniła to Elżbieta – ale nie z powodu tego, co Ona uczyniła dla Boga, lecz ze względu na to, co On sam dzięki swej wszechmocy dokonał w Niej i przez Nią (por. Łk 1,48-49). Maryja jest szczęśliwa, i przyczyną Jej radości nie są Boże dary, lecz obecność Dawcy wszelkiego dobra, czyli Jego bliskość, spojrzenie Jego oczu. Maryja raduje się Bogiem, a nie Jego darami: „*rozradował się duch mój w Bogu, moim Zbawicielu...*” (Łk 1,47). W języku hebrajskim Bóg, który zbawia to – jak wyjaśnia Ewangelista Mateusz (Por. Mt 1,21) – to Jehoszua, Jezua, a więc jest to imię Jezusa. Tekst maryjnej pieśni powstał najpierw w języku semickim; hebrajskim lub aramejskim, a dopiero później został przetłumaczony na język grecki – zawierał w oryginale niezwykłą grę słów: „mój Zbawiciel” brzmiało tam jako „mój Jezus”. Wyobraźmy sobie, że Maryja śpiewa: „*rozradował się mój duch w Bogu, moim Jezusie*”. Od chwili zwiastowania Ona wiedziała, jakie imię będzie nosiło Jej dziecko (Por. Łk 1,31). Śpiewając pieśń myśli o Jezusie, ewangelista wkłada w Jej usta słowa: *Pan* (Łk, 1,46) czy też: *Święty* (Łk 1,49), a te tytuły w Ewangelii św. Łukasz odnosi jedynie do Jezusa. Maryja raduje się więc wcielonym Jezusem, Bogiem poznany dzięki Jego wcieleniu (Por. J 14,9-10).

Jaki jest Bóg? Jest to Bóg spoglądający „na uniżenie swojej służebnicy” (Łk 1,48) i odnosi się ono do sfery duchowej i zawiera w sobie to wszystko, co składa się na prawdziwą małość człowieka przed Bogiem. Prorocy Starego Testamentu często używali tego słowa „uniżenie” na określenie osoby pokornej, zawierzonej całym sercem Bogu; „*tapeinosin*” - jest więc w swym znaczeniu bardzo zbliżone do gr. „*anawim*”, tłumaczonego jako ubodzy w duchu (Por. Mt 5,3), czyli to ci, których – niezależnie od sytuacji zewnętrznej – jedynym bogactwem serca jest Bóg, którzy wszystko mają u Niego i jedynie na Niego są zdani. Tak, Maryja mówiąc, że Bóg spojrział na Jej uniżenie, chce nam powiedzieć, że Bóg w Niej – jak wcześniej w wielu innych – dostrzegł postawę bezgranicznego zaufania i całkowitego powierzenia się Jemu.

Popatrzmy z wiarą...



Kontemplacja - czyli patrzenie z Miłością. Czy Bóg przebaczy? Cz. 3.

Pojednanie i przebaczenie. Na pierwszy rzut oka te dwa słowa mogą oznaczać to samo. **Pojednanie to jednak coś więcej niż przebaczenie.** Przebaczenie idzie ku jednej osobie. Pojednanie to dzieło Boga we wspólnocie. Przebaczenie przywraca stan sprzed kryzysu, rozłamu. A pojednanie daje szansę nowej rzeczywistości, nowej relacji. Przyjrzyjmy się temu w świetle Pisma Świętego. Sięgnijmy może do piętnastego rozdziału Ewangelii Łukaszowej. Są tam zamieszczone przypowieści omawiane, rozważane, opisywane, wspomniane kilka lub kilkanaście razy w roku. Szczególnie ostatnia z nich doczekała się wielkiej ilości świadectw pisarskich, a nawet i plastycznych. Pojawiają się przy jej różne określenia: „*Przypowieść o synu marnotrawnym*”, „*O miłosiernym Ojcu*”. Niektórzy dla uwypuklenia ostatnich zdań tej perykopy pozwalają sobie na inne określenie: „*Przypowieść o starszym synu*”, lub nieco pełniejsze: „*O dwóch synach*”. Wspomniane tendencje interpretacyjne można pogodzić tylko w jeden sposób: dostrzegając za wydarzeniami opisanymi przez Jezusa całą Rodzinę – pewną określoną wspólnotę - w której dokonują się procesy podziałów i odejść oraz przebaczenia i pojednania. I w tym też duchu przyjrzyjmy się temu fragmentowi, odnajdując swoją modlitwę, która również podprowadzi nas do zrozumienia daru przebaczenia i wolnej woli człowieka który ten dar przyjmuje; Jak zawsze niech przyświeca nam biblijna zasada: „*Ty jesteś tym człowiekiem*”... (2 Sm 12,7) Biblia mówi bowiem do mnie ...

(cdn.)